

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WYWIAD**Współpraca w sprawie
Centralnego Portu
Komunikacyjnego

str. 3

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**Będzie altana
w Podzamku
Golubskim

str. 4

GMINA ZBÓJNONowa droga
z Działnia do Klonowa

str. 5

**GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ**

Ferie z judo

str. 6

CZWARTEK

7 MARCA 2024

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 10/2024 (799)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO****Rolnicy mówią SOS****POWIAT** ► SOS – ten międzynarodowy sygnał oznaczający wezwanie na pomoc pokazali rolnicy z powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Znak ustawiono z ciągników rolniczych na polu w Mlewcu

Rolnicy z powiatu golubsko-dobrzyńskiego nie tylko protestują na drogach, na barykadach, ale również próbują w inny sposób zwrócić uwagę społeczeństwa na problemy polskiego rolnictwa. Tym razem zaprezentowali znak SOS ułożony z traktorów. Maszyny ustawiono w niedzielny wie-

czór (3 marca) na jednym z pól w Mlewcu.

Dlaczego rolnicy protestują? Krytykują wymogi Europejskiego Zielonego Ładu, które uznają za nadmierne i niewykonalne, obawiając się, że wprowadzenie tych zmian doprowadzi do znacznego wzrostu kosztów produkcji i zmniejszenia konku-

rencyjności polskiego rolnictwa na rynku europejskim.

Ponadto niekontrolowany import towarów rolnych z Ukrainy jest postrzegany jako zagrożenie dla stabilności rynku wewnętrznego i bezpieczeństwa żywnościowego Polski. Rolnicy domagają się ograniczenia lub wprowadzenia kontroli nad tym importem, aby zapewnić sprawiedliwą konkurencję i ochronę rodzimej produkcji.

Gospodarze apelują również o finansowe wsparcie dla hodowli zwierząt, która została szczególnie dotknięta przez obecną politykę oraz o przyspieszenie procesu wypłaty dopłat bezpośrednich i zapewnienie pomocy w przypadku suszy, co ma na celu złagodzenie trudności finansowych z jakimi borykają się gospodarstwa rolne.

Rolnicy proszą również o uproszczenie i uczynienie bardziej elastycznymi mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej, tak aby lepiej odpowiadały one na realia i specyfikę polskiego rolnictwa. Wreszcie domagają się zmniejszenia biurokracji i zwiększenia dostępności funduszy unijnych.

Opr. (Szyw)
fot. nadesłane**Gmina Golub-Dobrzyń****58-latek
zginął na miejscu**

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności i przyczyny wypadku, do którego doszło w miejscowości Gajewo, w gminie Golub-Dobrzyń. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł 58-letni kierowca.



Do wypadku drogowego doszło w piątek (1 marca) około godziny 13:38 w miejscowości Gajewo. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący volkswagenem touran na łuku drogi z nieustalonych przyczyn wjechał do przydrożnego rowu, wskutek czego doszło do dachowania pojazdu. W wyniku zdarzenia 58-letni kierowca poniósł śmierć na

miejscu.

Na miejscu funkcjonariusze pod nadzorem prokuratora przeprowadzili oględziny i zabezpieczyli ślady. Teraz głównym celem prokuratorskiego śledztwa będzie wyjaśnianie dokładnych przyczyn i okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Policyjny emeryt

POWIAT ▶ Na zasłużoną emeryturę z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu odszedł starszy aspirant Paweł Kowalski. Komendant powiatowy policji w Golubiu-Dobrzyniu oraz jego zastępca podczas uroczystej zbiórki podziękowali odchodzącemu policjantowi za rzetelną pracę oraz zaangażowanie w realizację codziennych obowiązków



W poniedziałek (26 lutego) w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się pożegnanie policjanta, który przeszedł na emeryturę. Z niebieskim mundurem pożegnał się starszy aspirant Paweł Kowalski. Funkcjonariusz swoją wiedzę i umiejętności nabywał kilkanaście lat w ogniu patrolowo-interwencyjnym na różnych stanowiskach. Później, kilka lat pełnił służbę w zespole dochodzeniowo-śledczym. Od 2022 roku zajmował stanowisko technika kryminalistycznego w wydziale kryminalnym.

Podziękowania st. asp. Paw-

łowi Kowalskiemu złożyli pełniący obowiązki komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu młodszy inspektor Maciej Zdunowski, pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu mł. insp. Wioletta Dąbrowska, naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego podinspektor Zbigniew Blonkowski oraz naczelnik Wydziału Kryminalnego podinsp. Artur Lipiński. Wyrazy wdzięczności spłynęły również od policjantów i pracowników cywilnych.

– Komendant powiatowy podziękował naszemu koledze

za wzorową służbę i zaangażowanie w realizację zadań na rzecz bezpieczeństwa w powiecie golubsko-dobrzyńskim. Życzył również zdrowia, pomyślności i sukcesów na nowym etapie życia. St. asp. Paweł Kowalski swoją służbę realizował zawsze rzetelnie, wkładając mnóstwo energii i umiejętności w wypełnianiu obowiązków. Zdobytą wiedzę i bagażem doświadczeń dzielił się z młodszymi funkcjonariuszami – podaje KPP Golub-Dobrzyń.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Kowalewo Pomorskie

Zatrzymał pijanego rowerzystę

Dzielnicowy z Posterunku Policji w Kowalewie Pomorskim zatrzymał nietrzeźwego rowerzystę, jadącego drogą krajową numer 15 w Lipnicy. Funkcjonariusz bez chwili wahania podjął interwencję wobec niego i wezwał na miejsce patrol z pobliskiego Wąbrzeźna. Mieszkaniec gminy Kowalewo Pomorskie odpowie za swój czyn przed sądem.

W czwartek (29 kwietnia) tuż po godzinie 7:00 dzielnicowy z Posterunku Policji w Kowalewie Pomorskim w drodze na służbę, w miejscowości Lipnica, w sąsiednim powiecie wąbrzeskim zwrócił uwagę na rowerzystę, który miał wyraźny problem z utrzymaniem właściwego toru jazdy. Starszy sierżant Adam Wiśniewski od razu rozpoznał mieszkańca gmi-

ny Kowalewo Pomorskie. Policjant wiedział, że cyklista posiada dwa sądowe zakazy kierowania rowerem.

Funkcjonariusz niezwłocznie przerwał mu jazdę ruchliwą „krajówką” i zaalarmował dyżurnego. Po chwili na miejsce przyjechał patrol, który przejął mężczyznę. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości cyklisty. Okazało się, że

ten miał prawie promil alkoholu w organizmie. Za to wykroczenie ukarany został przez wąbrzeskich policjantów mandatem w wysokości 2 500 złotych. Za jazdę wbrew zakazowi stróże prawa z Wąbrzeźna skierowali do sądu wniosek o jego ukaranie. Grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Opr. (Szyw)

Powiat

Wszyscy trzeźwi

Golubsko-dobrzyńscy policjanci przeprowadzili działania pod nazwą „Trzeźwy kierujący”. Głównym celem takiego przedsięwzięcia jest wyeliminowanie z ruchu uczestników, którzy kierują pojazdami pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze skontrolowali blisko 500 kierowców, wszyscy byli trzeźwi.

W miniony poniedziałek (26 kwietnia) na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego policjanci od godzin porannych, a także w godzinach popołudniowych sprawdzali trzeźwość u kierujących. Mundurowi sprawdzili 500 kierowców. Wszyscy wykazali się odpowiedzialnością, bo wśród nich nie było nikogo, kto

wsiadłby za kierownicę, będąc pod wpływem alkoholu.

– Apelujemy do kierowców o rozsądek, ostrożność, odpowiedzialność i trzeźwość za kierownicą – mówią policjanci. – Bezpieczeństwo na drodze zależy od każdego z nas.

Opr. (Szyw)

Golub-Dobrzyń

Historia golubskiej parafii

Historyk Szymon Wiśniewski zaprasza na szósty Spacer historyczny po Golubiu-Dobrzyniu. Tym razem tematem spaceru będzie historia golubskiego kościoła parafialnego. Zapraszamy w sobotę (9 marca) o godzinie 10.00.



VI Spacer Historyczny Kościół p.w. św. Katarzyny w Golubiu

Sobota 9 marca, godzina 10.00

Zbiórka przy kościele parafialnym w Golubiu



– Początki golubskiego kościoła sięgają średniowiecza i czasów krzyżackich – mówi Szymon Wiśniewski, nauczyciel historii w Zespole Szkole nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu. – Świątynia została wybudowana z na przełomie XIV i XV wieku.

Spacery historyczne po Golubiu-Dobrzyniu to pomysł historyka, który prowadzi również kanał historyczny w mediach społecz-

nościowych – Urywki historii. W krótkich filmikach przedstawia dzieje Golubia-Dobrzynia i okolicznych miejscowości.

Spacer odbędzie się w sobotę (9 marca). Miejsce zbiórki to kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny w Golubiu. Początek spaceru – godzina 10.00. Zapraszamy.

(Red)

Współpraca w sprawie Centralnego Portu Komunikacyjnego

WYWIAD ▶ W ostatnich dniach ponownie zrobiło się głośno o budowie linii kolejowej do Centralnego Portu Komunikacyjnego, która mogłaby przebiegać przez Golub-Dobrzyń. Rozmawiamy z Wojciechem Kurkiem, jednym z inicjatorów protestu społecznego przeciw planowanym wariantom CPK



– **Wszystko za sprawą publikacji nowych map przebiegu tras przez nasze miasto. Jest pan liderem stowarzyszenia, które powstało, by bronić ujęcia wody, szpitala i ich okolic przed negatywnymi skutkami budowy szybkiej kolei. Przypomnijmy jak doszło do powstania tej inicjatywy.**

– Niedługo minie rok jak założyliśmy nasze stowarzyszenie. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim naszym koleżankom i kolegom za spontaniczność, bezinteresowność i ogrom pracy jaki włożyli w powstanie i działanie tego stowarzyszenia. Wielkie dzięki. Rok temu przez przypadek od osób postronnych dowiedziałem się, że przez osiedle Panorama ma przebiegać jeden z odcinków linii szybkiej kolei CPK. Z początku myślałem, że jest to jakaś abstrakcja, przysłowiowy fake news, który nas nie dotyczy zwłaszcza, że nie było żadnej informacji na

ten temat z urzędu miasta czy też gminy. Słyszałem w mediach ogólnokrajowych, że problem CPK dotyczy coraz większej liczby osób, że jest to bardzo poważny problem społeczny. Zdałem sobie sprawę, że tragedie ludzkie związane z przesiedleniami mogą i nas dotknąć. Udało się zebrać super ekipę, która bardzo poważnie i profesjonalnie podeszła do tematu. Muszę przyznać, że łatwo nam nie było. Jak zaczynaaliśmy, to prawie nic nie wiedzieliśmy o inwestycji, z początku nikt nie chciał z nami rozmawiać. Na nasze pytania otrzymywaliśmy zdawkowe informacje. Podobno był odgórny przykaz, by przed wyborami parlamentarnymi i samorządowymi nie nagłaśniać całej sytuacji. Jednak się nie poddaliśmy i różnymi kanałami pozyskaliśmy bardzo dużo informacji na ten temat i niestety okazało się, że może to być poważny problem dla naszego społeczeństwa i że tak naprawdę

proces całej tej inwestycji trwa już od kilku lat. Tylko my, zwykli obywatele miasta, nic o nim nie wiedzieliśmy.

– **W jaki sposób państwa stowarzyszenie walczy o dobro Golubia-Dobrzyń w kwestii przebiegu linii kolejowej w ramach projektu CPK?**

– Ze względu na mały dostęp do informacji na ten temat nasz prac skupiliśmy na tym, by uzyskać do niej jak największy dostęp. Pozyskaliśmy wiedzę na temat budowy i sposobu przebiegu linii szybkich kolei. Przeanalizowaliśmy schematy, sposób działania ludzi odpowiedzialnych za projekt CPK. No i niestety doszliśmy do wniosków, że jest to bardzo poważna sprawa, która może nas dotyczyć w niedalekiej przyszłości i tylko konstruktywna rozmowa z ludźmi odpowiedzialnymi za te prace może ochronić naszą lokalną społeczność przed widmem tragedii związanych z wysiedleniem. Przestałem również wierzyć, że w przypadku zmiany władz centralnych państwo odstąpi od tej inwestycji lub zabraknie na nią środków. Dowiedziałem się, że trasa szybkiej kolei, która ma przebiegać przez nasze miasto, ma być wpięta w europejski system TEN-T, czyli system rozwoju transeuropejskiej sieci w sektorze transportu. System ten ma na celu połączyć kraje Europy z naszym krajem i umożliwić im dostęp do naszego morza. Co trzeba podkreślić, są bardzo duże środki przeznaczone na ten projekt przez Unię Europejską.

– Wiedząc jak poważna jest to sprawa, podjęliśmy decyzję o jej nagłośnieniu wśród społeczności lokalnej. W Golubiu-Dobrzyniu i jego okolicach zorganizowaliśmy szereg spotkań z mieszkańcami, podczas których naświetliliśmy kompleksowy temat związany z budową linii szybkiej kolei i problemami jakie się z tym wiążą. Na własny koszt zleciliśmy niezależnej firmie dokonania operatu środowiskowo-gospodarczego na temat zasadności przebiegu zaproponowanych tras szybkiej kolei przez nasze miasto. Nawiązaliśmy bezpośredni kontakt z osobami odpowiedzialnymi za

projekt CPK, przedstawiliśmy im nasze obawy i spostrzeżenia. Wraz z operatem niezależnej firmy wysłaliśmy petycję do ministerstwa, do pana Horalu, CPK, wojewody by oddalić inwestycję od granic miasta. Rozmawialiśmy z okolicznymi władzami miasta gminy o problemach związanych z inwestycją.

– **Jak wyglądały rozmowy ze strony CPK i władz miasta z waszym stowarzyszeniem?**

– Jeżeli chodzi o CPK to rozmowy były, jak to określić, bardzo krótkie. CPK informowało nas, że na tym etapie nie jesteśmy organem, któremu mogą udzielać jakichkolwiek informacji dotyczących projektu, że jak dojdzie do konsultacji społecznych to nas zaproszą. Oczywiście będą brali pod uwagę przesłane przez nas spostrzeżenia, ale na tym etapie prac współpracują z władzami naszego miasta. Jestem w ciągłym telefonicznym kontakcie z nimi. Daję im sygnał, że czuwamy i czekamy na rozwój wydarzeń. Jeżeli chodzi o współpracę naszego stowarzyszenia z władzami miasta to pozwoli pan, że ze względu na okres kampanii przedwyborczej w jakim się teraz znajdujemy, wstrzymam się od odpowiedzi. Nie chcę, by ktoś wykorzystywał nasze stowarzyszenie do celów kampanijnych, bo nie taki był cel jego powstania. Na tym etapie pragnę podziękować pani wicestaroście Danucie Maleckiej za dużą pomoc w dotarciu z naszą petycją do osób odpowiedzialnych za CPK.

– **Czy linia szybkiej kolei może przeciąć nasze miasto?**

– Nie wiem. Więcej informacji na ten temat mają pracownicy CPK i władze naszego miasta. Moim zdaniem taka linia powinna przebiegać w okolicach miasta, a nie przecinać centralnie nasze miasto. Natomiast wiem jedno. Powinny być prowadzone skoordynowane działania władzy naszego miasta i gmin na terenie naszego powiatu, by wypracować wspólne stanowisko dotyczące przebiegu linii szybkiej kolei. Nie możemy dopuścić do tego, by taki projekt został nam narzucony odgórnie, gdyż doprowadzi to do tego, że

może dojść do tragedii związanej z wysiedleniami. Niestety mam takie wrażenie, że u nas panuje takie przeświadczenie ogólne, że jest się na „nie” dla tej inwestycji i nie dopuszcza się do tego, że może ona powstać. Jest to błędne przeświadczenie, ponieważ moim zdaniem ona powstanie, czy nam się to podoba, czy też nie. Dlatego namawiam władzę do wspólnego wypracowania stanowiska, wyznaczenia trasy najmniej kolizyjnej dla społeczeństwa, jeżeli zdarzyłoby się, że znalazłyby się jakieś pojedyncze osoby, które muszą zostać wywłaszczone, to zaopiekowanie się nimi wcześniej, np. poprzez zaproponowanie alternatywnych działek za przysłowiową złotówkę, preferencyjnych kredytów, itd. a nie tylko czekanie na odškodowanie z CPK. Pamiętajmy, że umiejętnie wyznaczona trasa szybkiej kolei nie musi być tragedią dla miasta i jego mieszkańców, że gdy zostanie prawidłowo poprowadzona, gdy powstanie jej nie będzie wiązało się z ludzką krzywdą, to wręcz przysłuży się do rozwoju naszego miasta. Sprawi szybszy rozwój gospodarczy, spowoduje napływ inwestorów. Będzie większy dostęp do rynku pracy dla naszej lokalnej społeczności. Gdańsk czy Łódź będzie w naszym zasięgu, większy dostęp młodzieży do szkół, nie trzeba będzie wynajmować mieszkań czy akademików. Moim zdaniem jest więcej plusów z powstania takich linii niż minusów, tylko linia musi być w sposób właściwy i racjonalny poprowadzona. Dlatego namawiam władzę miasta i gmin do skoordynowanych, przemysłowych działań w zakresie powstania linii szybkich kolei. Apeluję, by nie być z zasady „jestem na nie”, bo tak jest najprościej, tylko przeanalizować wszystko i zaproponować taki wariant, na którym skorzystają wszyscy, bo jak będziemy tylko na „nie bo nie”, dla zasady, bo tak łatwo, to może powstać ta kolej, a my nie będziemy mieć na nią wpływu i zamiast nam pomóc, skończy się to tragedią wielu rodzin.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Szymon Wiśniewski, fot. nadesłane

Awanse i ślubowanie

POWIAT ➤ W poniedziałek (4 marca) w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się uroczysta zbiórka z okazji mianowania na wyższe stanowiska służbowe oraz ślubowania nowo przyjętego funkcjonariusza

Decyzjami komendanta powiatowego PSP mianowani zostali: młodszy aspirant Karol Jurkiewicz – na stanowisko starszy inspektor sztabowy w Samodzielnym Stanowisku Pracy ds. Kontrolno-Rozpoznawczych, sekcjna Lidia Talkowska – na stanowisko technik w Samodzielnym Stanowisku Pracy ds. Kadrowych oraz sekcjny Przemysław Jachowski – na stanowisko ratownik-kierowca.

W dalszej części uroczystości komendant powiatowy PSP w Golubiu-Dobrzyniu młodszy brygadier Witold Juszcak przyjął ślubowanie strażaka Katarzyny Szpejankowskiej. Ten bardzo ważny i doniosły moment w życiu każdego strażaka został przypieczętowany złożeniem podpisu pod aktem ślubowania.

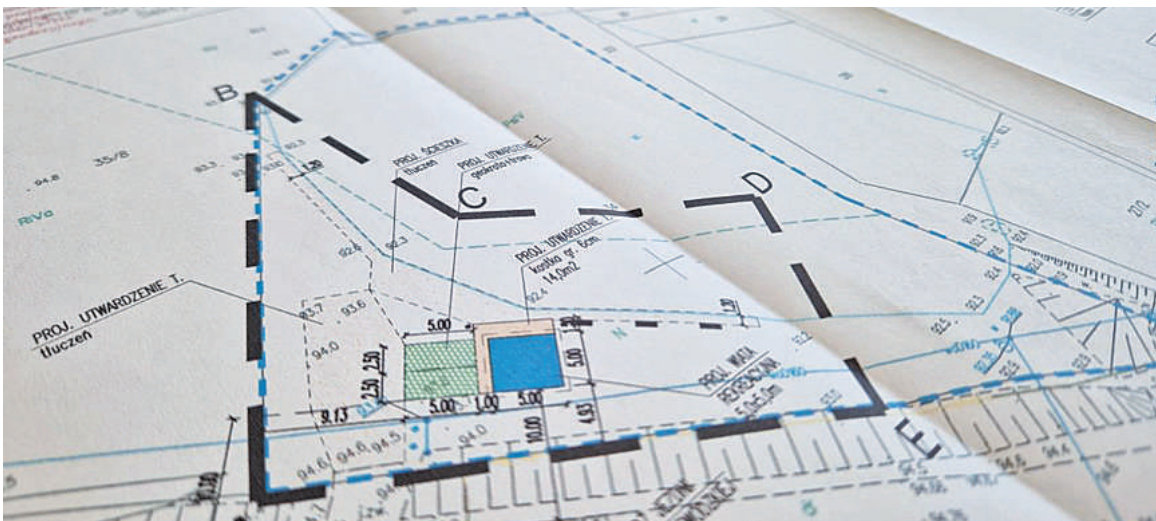
(Szyw)
fot. PSP



Gmina Golub-Dobrzyń

Będzie altana w Podzamku Golubskim

Samorząd gminny pozyskał ponad 30 tysięcy złotych na wykonanie infrastruktury rekreacyjnej w Podzamku Golubskim. Dzięki temu mieszkańcy miejscowości będą mieć do dyspozycji nową altanę wraz z terenem przyległym.



15 lutego odbyło się posiedzenie Rady Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy” w związku z oceną i wyborem operacji realizowanych przez podmioty inne niż LGD, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów

Wiejskich w ramach konkursu nr 1/2024 w zakresie: Rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej, lub kulturalnej. Gmina Golub-Dobrzyń w związku ze złożonym wnioskiem pozyskała 32 135,00 zł dofinansowania na realizację zadania pn.

„Rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury rekreacyjnej w miejscowości Podzamek Golubski”.

– Planowana inwestycja polegać będzie na budowie altany rekreacyjnej o konstrukcji drewnianej w miejscowości Podzamek Golubski. Wraz z budowa

wiaty zostaną wykonane: utwardzenie terenu z kostki betonowej gr. 6 cm pod wiatą i w pobliskim obrębie wiaty, utwardzenie terenu w postaci budowy dwóch miejsc postojowych z geokraty. Utwardzenie terenu w postaci dojazdów z kruszywa łamanego w obrzeżu betonowym, utwardzenie terenu w postaci ciągów

pieszych z kruszywa łamanego w obrzeżu betonowym, montaż 3 ławek parkowych oraz dwóch koszy na śmieci – podaje Urząd Gminy Golub-Dobrzyń.

Przewidywana wartość inwestycji to 50 503,17 zł.

(ak)

fot. UG Golub-Dobrzyń

OGŁOSZENIE



Drożej koleżance
Hannie Zadrożnej, wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci

Męza

składa:

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
i pracownicy Zespołu Szkół Miejskich
w Golubiu-Dobrzyniu

Nowa droga z Działynia do Klonowa

GMINA ZBÓJNO ➤ Dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Zbójno oraz całego powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Dzięki dotacji z Polskiego Ładu wyremontowany zostanie blisko 4-kilometrowy odcinek drogi powiatowej z Działynia do Klonowa. Jest już podpisana umowa z wykonawcą



28 lutego br. starosta golubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski i wicestarosta Danuta Malecka przy kontrasygnacie skarbnika powiatu Zbigniewa Szykowskiego, reprezentujących Powiat Golubsko-Dobrzyński podpisali umowę z firmą Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z siedzibą w Lipnie, reprezentowaną przez prezesa zarządu Andrzeja Kurdę na

wykonanie robót budowlanych pn. „Remont drogi powiatowej nr 2134C Działyn-Klonowo”.

Przy podpisaniu umowy obecni byli także samorządowcy z gminy Zbójno, w tym wójt Katarzyna Kukielska, zastępcy wójta Tomasz Smoliński, członek zarządu powiatu Jacek Foksiński oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Golubiu-Dobrzyniu Mariusz Troja-

nowski.

– Umowa opiewa na kwotę 3.688.775,85 zł z 60-miesięcznym okresem gwarancji. W pierwszym etapie realizacji zadania zostanie wyremontowana droga powiatowa relacji Działyn-Wielgie na odcinku ok. 3,658 km; który rozpocznie się na skrzyżowaniu z drogą powiatową nr 2132C, a zakończy na początku obszaru terenu zabudowanego w miejscowości Wielgie – informuje Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu.

Zadanie uzyskało dofinansowanie w wysokości 98% z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja 6 PGR. Termin zakończenia prac drogowych upływa 30 czerwca 2024 r.

(red)

fol. Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu

Golub-Dobrzyń

Chcesz założyć firmę?

26 lutego 2024 r. w sali Biura Rady Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego odbyło się spotkanie informacyjne dla osób bezrobotnych, zainteresowanych rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej.



Joanna Pokrętowska reprezentująca Biuro Terenowe ZUS w Golubiu-Dobrzyniu oraz przedstawiciele Urzędu Skarbowego w Golubiu-Dobrzyniu – Karolina Jurkiewicz i Piotr Lityński przedstawili zawiłości związane z rejestracją i zgłoszeniem działalności, możliwości skorzystania z ulg i uprawnień, wyboru formy opodatkowania i rozliczeń.

– Urząd pracy reprezentowa-

ły Maria Lewandowska oraz Beata Kremer. Dziękujemy bardzo wszystkim za udział w spotkaniu. Wszystkim, którzy zaczynają nowy rozdział w życiu, podejmując się prowadzenia działalności, życzymy powodzenia i sukcesów – podsumowuje Powiatowy Urząd Pracy w Golubiu-Dobrzyniu.

(red)

fol. PUP

Hasła Wyborcze: puste slogany czy prawdziwe wartości?

FELIETON ➤ Wielkie hasła wyborcze – te krótkie, chwytliwe frazy, które obiecują zmianę, jedność i postęp – są jak polityczne wizytówki. Zapewniają nam o wielkich planach i ideałach, które kandydaci obiecują przynieść, gdy tylko zdobędą władzę. Jednak czy te hasła naprawdę odzwierciedlają rzeczywiste zamiary i wartości polityczne, czy też są tylko pustymi sloganami na czas kampanii?

Dialog i Uczciwość: Podstawowe Wartości

Kampanie wyborcze powinny być czasem otwartego dialogu, uczciwości i szacunku. Kandydaci powinni walczyć nie tylko o głosy, ale także o zaufanie swoich wyborców. Dialog polityczny powinien być miejscem, gdzie różnice są szanowane, a dyskusje prowadzone z myślą o poszukiwaniu wspólnego dobra. Niestety coraz częściej widzimy, że kampanie stają się areną dla ataków osobistych,

manipulacji i dezinformacji.

Zgoda: Klucz do Postępu

Zgoda polityczna – umiejętność porozumienia się i współpracy pomimo różnic – jest kluczowa dla rozwoju społeczeństwa. Niestety w gorączce wyborczej często ta idea zostaje

zepchnięta na boczny tor na rzecz walki o władzę. Politycy są często bardziej zainteresowani zdobyciem punktów politycznych niż dążeniem do kompromisu i zbliżenia stanowisk.

Czy hasła tracą wartość?

W miarę jak kampanie wy-

borcze stają się coraz bardziej zdominowane przez strategie marketingowe i manipulacje, hasła wyborcze często tracą swoją autentyczność i wartość. Obietnice stają się pustymi frazesami, a wielkie ideały topnieją w obliczu politycznych inte-

resów.

Jednakże nie wszystkie hasła wyborcze są pozbawione wartości. Wciąż istnieją kandydaci i partie, które trzymają się swoich zasad i wyznawanych wartości, prowadząc uczciwą kampanię, opartą na dialogu i poszukiwaniu zgody. To na nich spoczywa odpowiedzialność za przywrócenie wiarygodności i autentyczności do polityki.

Hasła wyborcze mogą być potężnym narzędziem do komunikacji wartości i intencji politycznych. Jednakże, aby zachować ich autentyczność i wartość, konieczne jest, aby kandydaci trzymali się swoich obietnic, prowadzili uczciwą kampanię i dążyli do dialogu oraz zgody. W ten sposób hasła wyborcze mogą stać się nie tylko pustymi sloganami, ale rzeczywistymi drogowskazami dla lepszej przyszłości społeczeństwa.

JoDa



Hasła wyborcze, puste slogany czy prawdziwe wartości?

Ferie z judo

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ➤ Podczas ferii zimowych w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gałczewie odbywały się zajęcia sportowo-rekreacyjne pod hasłem „Ferie z Judo”



Dzieci i młodzież miała okazję aktywnie spędzić czas wolny od zajęć szkolnych. Frekwencja była bardzo dobra, chętnych do treningu judo, zabaw i gier nie brakowało. Zajęcia odbywały się codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-15.00. Głównym elementem „Ferii z judo” były oczywiście codzienne treningi tej olimpijskiej dyscypliny.

– Ponadto młodzi sportowcy mogli również spróbować swoich sił w nietypowych zajęciach sportowych. Odwiedziliśmy wirtualną strzelnicę, gdzie spróbowaliśmy swoich sił w strzelaniu z wykorzystaniem różnych rodzajów broni treningowej. Zapoznaliśmy się z funkcjonowaniem klas mundurowych w Zespole Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie mogliśmy

zobaczyć, dotknąć oraz przymierzyć wyposażenie obronne żołnierza. Zapoznaliśmy się również z działaniem znajdującej się na terenie szkoły astrobazy. Doskonaliśmy umiejętności pływackie na basenie w Kowalewie Pomorskim. Atrakcją okazał się dmuchany wodny tor przeszkód. Poszaleliśmy także w Kinder Parku w Toruniu. Tam czekała na nas strefa trampolin, nowocze-

сна strefa wspinaczkowa, w tym; ściana wspinaczkowa, słup Tarzana i wiele innych akrobatycznych atrakcji, na których zostawiliśmy dużo swojej energii – informują Organizatorzy.

W ostatnim dniu ferii odbył się egzamin na stopnie judo. Do egzaminu przystąpiło 31 judoków reprezentujących UKS Kopernik Gałczewo i Pomorzanek Wąbrzeźno. Zawodnicy bardzo dobrze

przygotowali się do egzaminu, zdobyli pozytywne wyniki, czego efektem było uzyskanie certyfikatów. To jednak nie wszystko – na hali sportowej zagościła firma FIT4Kids z dmuchańcami. Ta atrakcja była przygotowana głównie z myślą o dzieciach z Gminnego Żłobka i Przedszkola w Gałczewie.

(GM), fot. nadesłane



Imieniny raz na 4 lata

POWIAT ➤ 29 lutego to wyjątkowy dzień. Nie tylko dlatego, że jest raz na cztery lata, ale także z innego powodu. Właśnie tego dnia w Związku Harcerstwa Polskiego obchodzone są Imieniny Zucha



„Raz na cztery lata zuch się staje pępkiem świata” to hasło tego wyjątkowego święta. Referat zuchowy Chorągwi Kujawko-Pomorskiej „Niebo” wydał z tej okazji śpiewnik zuchowy, który nie tylko wesprze pracę kadry najmłodszych podczas codziennej pracy. Zawiera on również specjalnie napisa-

ną piosenkę, do której słowa napisała podharc mistrz Ewa Napolska, a muzykę Grzegorz Florek.

– Wiele jest piosenek harcerskich, ale bardzo mało takich napisanych specjalnie dla zuchów – opowiada drużna Ewa Napolska. – Chcieliśmy więc w referacie zrobić coś

szczególnego i tak właśnie zrodził się pomysł na zuchową piosenkę.

Także zuchy i zuchmistrzynie z Hufca ZHP w Golubiu-Dobrzyniu świętowały ten szczególny dzień. Zuchy z 39. Gromady Zuchowej „KoPierniki” z Gałczewa odwiedzili specjaliści goście: dyrekcja Zespołu



Szkolno-Przedszkolnego w Gałczewie. Nie zabrakło życzeń oraz dobrej zabawy.

Zuchy z 6. Gromady „Radowiaki” z Wielkich Radowisk również obchodziły Imieniny Zucha. Swoje świętowanie rozpoczęły już na nocce w szkole. Było wiele miłych wspomnień, piosenek oraz wspólne śpiewanie

na świeczkowisku. Nowe zuchy wstąpiły oficjalnie do gromady, składając Obietnicę Zucha. Zuchy miały okazję świętować imieniny w kręgielni, bo wiadomo, że sport to zdrowie, a w zdrowym ciele zdrowy zuch.

(Szyw)
fot. ZHP



Gmina Zbójno

Zapraszają na Dzień Kobiet

Urząd Gminy Zbójno 9 marca organizuje gminny Dzień Kobiet i już teraz zaprasza wszystkich mieszkańców na tę imprezę. Tych, którzy nie mają jak dotrzeć na miejsce, urzędnicy nawet dowiozą.

Na wydarzenie zaprasza wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukiel-ska. Impreza odbędzie się 9 marca o godz. 16.00 w Gościńcu Działyńskim. W programie między innymi koncert Karoliny Zielińskiej przy akompaniamencie Marka Piątkowskiego oraz występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Klonowie. Oczywiście nie zabraknie słodkiego poczęstunku.

Co ważne, obowiązują zapisy

w urzędzie gminy, w pokoju nr 19 lub telefonicznie 54 280 19 21 lub 790 209 024. Zapisywać się można do 4 marca. Jak podaje Urząd Gminy Zbójno, osobom mającym problem z dojazdem na miejsce zapewniony zostanie transport. Spotkanie będzie nie tylko okazją do świętowania dla pań, ale i do integracji całej lokalnej społeczności.

(red)



Dzień Kobiet

Spotkali się z reżyserem

GMINA RADOMIN ▶ 27 lutego Szkołę Podstawową im. Dziewanowskich w Płonnem odwiedził niezwykle gość, a mianowicie reżyser teatralny Michał Siegoczyński, który przybył z Warszawy



Uczniowie mieli niepowtarzalną okazję, wziąć udział w spotkaniu ze znaną osobistością teatru – twórcą spektaklu „Noce i Dnie czyli między życiem i śmiercią” na podstawie powieści Marii Dąbrowskiej czy też przedstawienia o Krzysz-

tofie Krawczyku pt. „Chciałem być”. Michał Siegoczyński opowiadał młodzieży o pracy aktorskiej i reżyserskiej, odpowiadał też na pytania uczniów, pytania dotyczyły m.in. inspiracji artystycznych oraz szczególnych wydarzeń związanych

z pracą reżysera teatralnego.

– Celem spotkania była promocja twórczości literackiej Marii Dąbrowskiej, która kilkakrotnie odwiedziła Płonne i gdzie rozpoczęła swą wielką powieść „Noce i Dnie”, przerysowując na karty powieści Płonne



jako Krępe, czyli pierwszy majątek Barbary i Bogumiła. Po spotkaniu z uczniami reżyser odwiedził również Regionalną Izbę Pamięci Marii Dąbrowskiej, zagłębiając się w ciekawostki z życia pisarki i szukając inspiracji do kolejnych spektak-

kli – mówi Dawid Stachowski, dyrektor SP w Płonnem.

Osobowość Michała Siegoczyńskiego urzekła młodzież, a spotkanie z artystą na pewno na długo zapadnie w ich pamięci.

(ak), fot. nadesłane



Region

Nie pozwólmy zapomnieć

Historyk Szymon Wiśniewski oraz portale Ziemia Pogranicza i Urywki Historii poszukują informacji o żołnierzach września 1939 roku oraz Polskich Zbrojnych na Zachodzie, którzy walczyli między innymi pod Narwikiem, we Francji, pod Tobrukiem, Monte Cassino, Ankoną i Bolonią, przeszli szlak od Anglii, przez Falaise po Wilhelmshaven, walczyli pod Arnhem oraz w wielu innych miejscach.

W związku z 80. rocznicą rozpoczęcia wędrówki armii gen. Władysława Andersa ewakuowanej ze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich Instytut Pamięci Narodowej przygotował międzynarodowy projekt edu-

kacyjno-memoratywny „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, który ma na celu upamiętnić wysiłek zbrojny Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losy ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen.

Andersa.

– Podczas II wojny światowej polscy żołnierze walczyli na wszystkich jej frontach w obronie godności i wolności oraz w imię solidarności z innymi zniewolonymi narodami – mówi Szymon

Wiśniewski, lokalny historyk, nauczyciel historii w Zespole Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu.

Ziemia Pogranicza oraz Urywki Historii włączają się w te działania i poszukują informacji o żołnierzach września 1939 roku oraz Polskich Zbrojnych na Zachodzie, którzy walczyli między innymi pod Narwikiem, we Francji, pod Tobrukiem, Monte Cassino, Ankoną i Bolonią, przeszli szlak od Anglii, przez Falaise po Wilhelmshaven, walczyli pod Arnhem oraz w wielu innych miejscach.

– Jako kanał Urywki Historii oraz portal Ziemia Pogranicza chcemy przypomnieć bohaterskie czyny naszych lotników

w bitwie o Anglię, zapomnianych polskich żołnierzy spod Tobruku, Narwiku czy Monte Cassino – dodaje historyk. – Z naszego regionu w czasie II wojny światowej walczyło wielu mieszkańców, dlatego chcemy ich losy przypomnieć i nie pozwolić, aby zostały zapomniane.

Jeżeli posiadają państwo informacje o swoich krewnych lub innych osobach, które brały udział w II wojnie światowej, prosimy o kontakt z naszą redakcją lub Szymonem Wiśniewskim (608 154 720, s.wisniewski@wpr.info.pl) oraz przez portale Urywki Historii i Ziemia Pogranicza (Facebook).

(Red)

Pojechali do Amsterdamu

CIECHOCIN ➤ Tegoroczne ferie okazały się pracowite dla przedstawicieli Szkoły Podstawowej im. Oskara Kolberga w Ciechocinie

Wzięli oni udział w szkoleniu dotyczącym projektu Erasmus + KA210-SCH „Think, Dream And Discover With Digital Storytelling”, realizowanym przez placówkę. Program ten ma zachęcić nauczycieli oraz uczniów do korzystania z cyfrowych narzędzi w edukacji oraz poznania innowacyjnych metod nauczania.

Stowarzyszenie ILA w Amsterdamie zajmujące się nauczaniem z zakresu wprowadzania do kształcenia cyfrowych narzędzi zorganizowało szkolenie dla nauczycieli z Polski, Włoch oraz Turcji. W ramach szkole-

nia uczestnicy dowiedzieli się jak tworzyć cyfrowe historie za pomocą sztucznej inteligencji, stosując animację i dźwięk. Wymienili się doświadczeniami dotyczącymi stosowanych w każdym z krajów metod nauczania oraz ustalili harmonogram dalszych działań projektowych.

Oprócz tego uczestnikom szkolenia udało się zwiedzić piękne i bogate kulturowo miasto Amsterdam, m. in. – holenderskie muzeum narodowe Rijksmuseum, muzeum Vincenta van Gogha oraz skansen w Zaanse Schans.

(red), fot. nadesłane



Za pracą

XIX WIEK ▶ W XIX wieku w jednym z krakowskich więzień powstała pieśń „Góralu czy ci nie żal”. Napisał ją poeta Michał Bałucki, który odsiadywał wyrok za udział w powstaniu styczniowym. Jego towarzyszem w celu był góral, który tęsknił za rodzinnymi stronami. Co robili górale daleko od gór? Szukali pracy. Zapuszczali się nawet na dalekie Mazowsze



W połowie XIX wieku w miasteczkach i wsiach zaboru rosyjskiego pojawiały się całe grupy bezrobotnych, poszukujących pracy np. przy żniwach lub wykopkach. Na Mazowszu takich wędrownych robotników nazywano bandochami. Termin pochodził od tego, że łączyli się w większe grupy zwane bandami. Jeździli od wsi do wsi wozami. Obozowali w każdym z miejsc po kilka dni. Zwyczajem było, że wyjeżdżali dopiero, gdy miejscowi dali im litkupu, czyli wódki i poczęstunku na podróż. Na czele kawalkady wozów jechała zazwyczaj kapela. Mieszkańcy Podhala znani byli z talentów muzycznych. Oprócz mistrzowskiego opanowania skrzypiec górale byli także znani jako eksperci od ścinania żyta kosą. Spędzali całe lato z dala od

domu, by wracać do siebie na zimę.

Wędrownym robotnikom przewodził majster. Można także użyć innego terminu – herszt. Był dowódcą kawalkady oraz najwyższym sędzią. To on umawiał robotnikom pracę. Górale byli sumiennymi pracownikami. Byli poszukiwani przez gospodarzy na Lubelszczyźnie czy Mazowszu. Niestety wkrótce pojawiła się także akcja przybywania na Mazowsze robotników z innych części Małopolski. W przeciwieństwie do górali byli oni wędrowni i pożytku z ich pracy było znacznie mniej. Kiedy dana partia robotników dobrze spisała się w danej wsi, wracała następnego roku. Najlepsze bandy miały już z góry ustaloną trasę przejazdu. Górale otrzymywali także pracę w lasach. Nazywano

ich wówczas budnikami. Kiedy brakowało już pracy w lesie, pozostawali na miejscu i zajmowali się rzemiosłem, np. stolarką.

Gdy już osiedlili się wraz z rodzinami, miejscowi zauważali inne podejście do wychowania dzieci przez górali. Dziecko w rodzinie było po prostu kolejnym robotnikiem. Na Mazowszu krążył nawet wierszyk: „W niedzielę – dzieci w kościele, w poniedziałek – dzieci na wałek, we wtorek – dzieci na worek, w środę – dzieci na wodę, w czwartek – dzieci na bartek (praca w pasiece), w piątek – dzieci w kątek, w sobotę dzieci kończą robotę.”

Budnikami bywali również przybysze z innych stron – z Litwy, Polesia, ale także pierwotni mieszkańcy Mazowsza. Wszystkich ich wyróżniała pracowitość i zapobiegliwość. Drewno i chrust związywali w tzw. „kuropatwy”, czyli wiązki i sprzedawali w Warszawie i innych miastach. Na przeciwnym biegunie była niestety drobna, podupadająca szlachta. Drobny szlachcic żył w nędzy, ale jak wspominał Oskar Kolberg: „dopóki ma choć parę morgów własnej ziemi, zachowuje całą staroszlachecką ambicję. Przyszedłszy do ostatniej nędzy, wyprzedaje wszystko, nie sieje, nie orze, płot pali, dach ze słomy obdziera, zostawiając następcy tylko niebo i ziemię”.

(pw)

XX wiek

Bój o nóż

W 1953 roku do fabryk posiadających tokarki do metalu w Wąbrzeźnie przybył pewien gość, który przywiózł ze sobą „rewolucyjną” metodę obróbki metalu wprost z ojczyzny rewolucji, czyli ZSRR.

Naszą historię rozpoczniemy w odległym ZSRR, gdzie jeden z inżynierów – niejaki Kolesow wymyślił nowy typ noży do tokarek. Nóż miał wyrabiać 200% normy i być doskonałym wynalazkiem. Nic dziwnego, że szybko starano się go przenieść na polski grunt – wszak to wynalazek z ZSRR – kraju będącego wzorem postępu dla polskich komunistów.

Wąbrzeźno obok Chełmży i Torunia stało się jednym z pierwszych miast, gdzie testowano rewolucyjny wynalazek. Do miasta w 1953 roku przybył inżynier Targowski, majster Andruskiewicz i szlifierz Joachim Gill. Urządzili pokazy dla robotników, a ci... byli średnio zainteresowani. Byli przyzwyczajeni do tradycyjnych noży. Nie chodziło nawet o to, czy nowy nóż spraw-

dzał się w tokarkach. Ludzie mieli zwyczajnie dość nachalnej propagandy oraz osób, które ją wzmacniały. I tak jednym z pierwszych promotorów noża Kolesowa był niejaki majster Saja. Robotnicy szybko wymyślili na jego temat uroczy wierszyk: „W naszym kraju, Dzielnym tokarzu Saja, Nożem Kolesowa, Obciąż so-bie jaja.”

(pw)

XX wiek

Nagroda za pomoc

Ksiądz Franciszek Żynda był kapłanem znanym i lubianym, szczególnie wśród młodzieży. Być może sympatia do młodych ludzi kosztowała go utratę portfela w 1933 roku.

Ks. Żynda zajmował się m.in. działalnością młodzieżowych stowarzyszeń katolickich, których przed II wojną światową w okolicach Wąbrzeźna było mnóstwo. W związku ze swoją działalnością co jakiś czas musiał wyjeżdżać w delegację. W grudniu 1933 roku zawitał do Poznania. Podczas wykupywania biletu powrotnego w biurze firmy Orbis podszedł do niego chłopiec. Poprosił go o wyjaśnienie rozkładu jazdy do Leszna.

Zafascynowany możliwością pomocy młodemu człowiekowi

ks. Franciszek począł wyjaśniać dziecku wszystkie niuanse rozkładu jazdy. W tym czasie młodzian niepostrzeżenie żyłką podciął kieszeń kamizelki księdza i wyjął z niej portfel. Skąd o tym wiemy? Otóż sam okradziony „pochwalił się” swoim przypadkiem na łamach poznańskiej prasy. Z portfela księdza zniknęło 300 złotych gotówki, paszport, dokumenty i książeczka PKO ze zgromadzonymi na niej 250 złotymi.

(pw)

XX wiek

Szansa dla pań

Przed wybuchem I wojny światowej dla kobiety na prowincji nie było wielu perspektyw pracy. Kobiety wykształcone mogły być nauczycielkami, urzędniczkami, ale panie bez szkół pozostawały gospodyniami domowymi, robotnicami lub chłopkami.

Szansę na zarobek przywróciła wielu kobietom p. Zielińska – dziedziczka, która prowadziła w Wierzbicku pod Lipnem swój zakład. Ziemia dobrzyńska nie obfitowała w zakłady pracy, a jeśli już były, to zatrudniano w nich mężczyzn. Kazimiera Zielińska otworzyła zakład wyrobów włóczykowych.

Była to ciekawa branża, ponieważ dotąd tego typu towar sprowadzano zza granicy. W zakładzie w Wierzbicku pracowało około 30

dziewcząt, głównie zimą. Zarabiały od 30 do 60 kopiejek dziennie. W 1913 roku zakład działał prężnie i nie mógł nadążyć z realizacją zamówień na żakiety, czapki i kapтурki. Były to produkty droższe niż fabryczne odpowiedniki, ale wyższej jakości. W 1913 roku powstała nawet filia zakładu w której zatrudniono kilkanaście dziewcząt. Niestety wybuch I wojny światowej w 1914 roku przekreślił szanse na dalszy rozwój zakładu.

(pw)

XX wiek

Radość z amnestii

Dość dawno w Polsce nie stosowano przepisów o amnestii. Ostatni raz większą liczbę więźniów wypuszczono w 1983 roku – po zakończeniu stanu wojennego. W Lipnie duże wrażenie wywołała amnestia z 1923 roku.

8 sierpnia 1923 roku z budynku aresztu w Lipnie wypuszczono 10 więźniów – 8 mężczyzn i 2 kobiety. Po opuszczeniu aresztu część panów miała udać się od razu do szynku, w celu uczczenia uwolnienia. Jeden skazany siedział w areszcie za pobicie. Pozostali byli etatowymi złodziejami. Dlaczego państwo wypuściło osoby skazane z więzień i aresztów? Amnestia została uchwalona w związku z uznaniem granic wschodnich Polski. Naród miał się

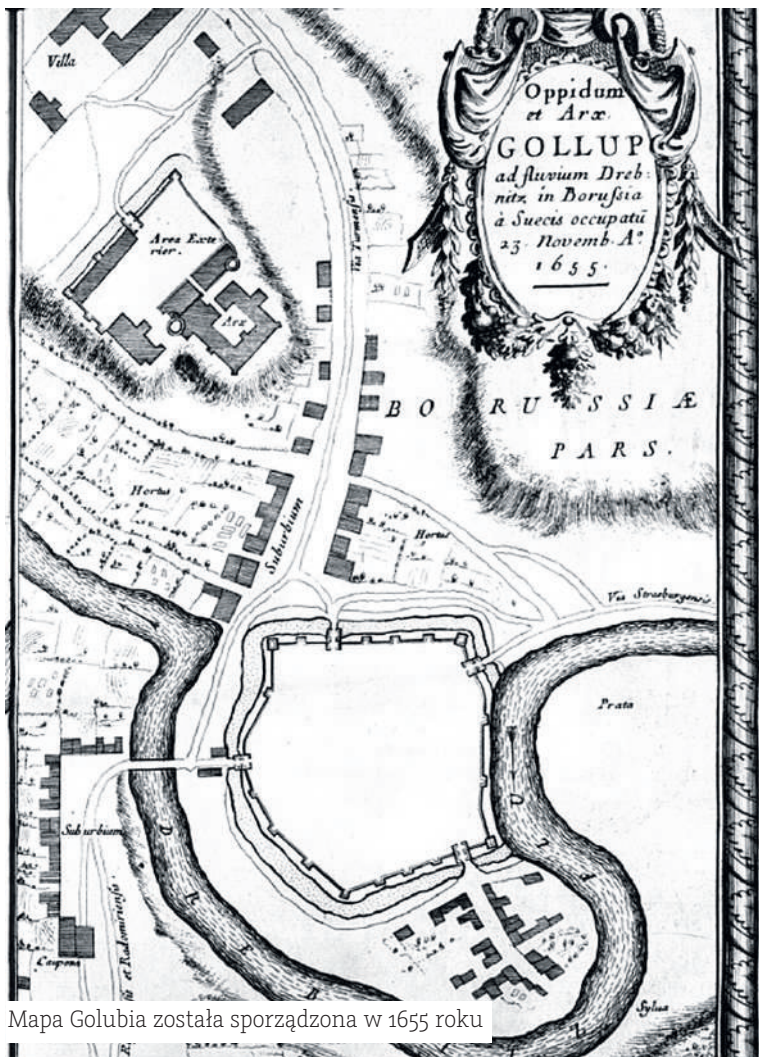
cieszyć, a więźniowie być wdzięczni. Zza krat nie wypuszczono tylko szpiegów, morderców, malwersantów i stręczycieli.

Następna amnestia odbyła się w 1928 roku z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości, a ostatnia w II Rzeczypospolitej 2 września 1939 roku. Chodziło o to, by zaangażować personel więzień do innych zadań. Sprawiedliwość mogła poczekać.

(pw)

Szwedzka mapa

XVII WIEK ▶ Jedną z pierwszych map Golubia sporządził szwedzki rysownik Erik Dahlbergh. Plan powstał w czasie szwedzkiego potopu w 1656 roku



Mapa Golubia została sporządzona w 1655 roku

Okres szwedzkiego potopu w XVII wieku to nie tylko czas wojennych zniszczeń w I Rzeczypospolitej. W tym okresie wiele polskich miast po raz pierwszy zostało dokładnie opisanych i naniesionych na mapy. Dzięki szwedzkiemu historykowi Samuelowi Puffendorfowi oraz rysownikowi Erikowi Dahlberghowi został wydany album z mapami kilkudziesięciu miast. Szwedzki duet przedstawił widoki między innymi Szczecina, Warszawy, Krakowa, Sandomierza oraz Golubia.

Samuel Puffendorf, urodzony w 1632 roku, był niemieckim historykiem i profesorem prawa. Na dworze szwedzkiego króla Karola X Gustawa pełnił funkcję nadwornego historyka oraz dyplomaty. W 1696 roku wydał dzieło opisujące sukcesy monarchy w czasie jego wojen w Polsce oraz na Pomorzu. Książka zawierała 119 miedziorytów, które zostały sporządzone na podstawie rysunków Erika Dahlbergha. Ten szwedzki rysownik w 1656 roku, na wezwanie króla Karola X wyruszył z nim do Polski. Spo-

rzędał plany miast oraz bitew. Dzięki jego rysunkom można zobaczyć jak wyglądały nieistniejące już zamki, mury obronne, kościoły, świeckie budowle, mosty, a przede wszystkim panoramy wielu miejscowości, które po szwedzkich wojnach nie powróciły do swojej dawnej świetności.

Jedną z rycin przedstawia wizerunki miast dwóch państw. Widzimy na niej Nowe Miasto Lubawskie oraz Golub. Na mapie możemy odnaleźć plan zamku oraz miasta. Okolice dzisiejszej ulicy Toruńskiej w XVII wieku porastały miejskie lasy i ogrody. Na planie widać także trzy przedmieścia Golubia. Jedno znajdowało się między murami miejskimi, a wzgórzami zamkowymi. Drugie przedmieście leżało po południowej stronie Drwęcy. Było połączone z miastem stałym mostem przez rzekę. Oba przedmieście są określane na mapie jako „suburbium”. Trzecie przedmieście, bez nazwy, znajdowało się w okolicy dzisiejszego cmentarza i budynku sądu w Golubiu.

W czasie potopu Golub został zajęty przez szwedzkie wojska już w 1655 roku. Żołnierzami, którzy zajęli miasto i zamek dowodził generał Stenbock. Jak pisze Artur Reiske w książce „Golub na przestrzeni wieków” generał był „człowiekiem ciężkim i okrutnym”. Szwedzi okupowali Golub i okolice prawie dwa lata. Dopiero w październiku 1667 roku miasto wyzwoliły polskie wojska.

Dzieło Puffendorfa oraz Dahlbergha można obejrzeć w bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Szymon Wiśniewski
fot. domena publiczna



Erik Jönson Dahlbergh pochodził z chłopskiej rodziny



Samuel von Puffendorf żył w latach 1632 – 1694

Samuel von Puffendorf urodził się w 1632 roku. W 1662 roku został profesorem uniwersytetu w Heidelbergu. Dziewięć lat później przeniósł się do Szwecji. Został profesorem uniwersytetu w Lund i oficjalnym historiografem szwedzkim. Po powrocie do Niemiec został historiografem Brandenburgii. Był jednym z twórców prawa międzynarodowego i teorii prawa natury. Wprowadził też do języka nauki termin kultura na oznaczenie wszelkich wynalazków wprowadzonych przez człowieka. Zmarł w 1694 roku. Po jego śmierci nadwornym historiografem został hugenota Charles Ancillon (1659-1715).

Erik Jönson Dahlbergh urodził się w 1625 roku w Sztokholmie w biednej chłopskiej rodzinie. Dostał nobilitacji do barona i marszałka polnego na rok przed śmiercią dzięki swoim różnym talentom. Osierocony w młodym wieku, został zatrudniony jako pisarz w u Gerta Rehnskiölda w administracji Pomorza i Meklemburgii. W wieku lat 20 otrzymał nominację na oficera. W 1648 roku, w trakcie swoich studiów nad fortyfikacjami, zniszczył pozostałości zamku książąt pomorskich w Demmin na terenie ówczesnego Pomorza Szwedzkiego, wysadzając w powietrze jego wieżę. W tym samym roku został wysłany do Frankfurtu nad Menem, aby dopilnować spłaty kontrybucji na mocy pokoju westfalskiego. Tutaj uczył się rysunku, studiował architekturę, sztukę fortyfikacji i rysowanie map. W 1656 roku został wezwany przez króla szwedzkiego Karola X Gustawa. Dahlbergh przybył do Polski tuż przed bitwą pod Warszawą. Stworzył wówczas pierwszy z serii jego wielu rysunków, na których uwiecznił dziesiątki polskich miast i miasteczek. Króla już nie zastał w obozie pod Nowym Dworem Mazowieckim i wyruszył wzdłuż Wisły do Torunia. Z rąk króla odebrał we Fromborku 26 września 1656 roku dyplom nominacji na naczelnego kwatermistrza w randze podpułkownika. W Polsce jego zadaniem było nadzorowanie zdobytych zamków i twierdz i ocena możliwości ich umocnienia lub zniszczenia. Oprócz rysunków bitew i zamków, utrwalił on także takie wydarzenia jak składanie przez magnatów polskich poddańczej przysięgi królowi szwedzkiemu na przedpolach Krakowa, poselstwo polskie u Karola Gustawa pod Kołem, spotkanie szwedzkiego króla z księciem siedmiogrodzkim Jerzym Rakoczym w pobliżu Ćmielowa. Nie został w Polsce do końca wojny północnej, lecz wyjechał do Danii, gdzie w 1659 roku kierował oblężeniem Kopenhagi. Pomimo swoich zasług Dahlbergh został zapomniany i długo nie otrzymywał awansu, pomimo swojego udziału w późniejszych wojnach. Otrzymał od króla Anglii Karola II Stuarta propozycję wstąpienia do niego na służbę, z której nie skorzystał. W 1676 roku otrzymał nominację na generalnego inspektora fortyfikacji i brał udział w późniejszych wojnach pomiędzy Danią a Szwecją w latach 1675–1679 i w wojnie północnej, gdzie w 1701 roku kierował obroną obleganej przez Sasów Rygi. Co ciekawe od roku 1696 był gubernatorem Infantant. Awansowany na feldmarszałka w 1693 roku. Był też założycielem szwedzkiego korpusu inżynierów. Zmarł w 1703 roku.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń
Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku
*Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyń
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowężach
Pluskowęży 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Sukces na olimpiadzie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W poniedziałek 26 lutego w Inowrocławiu odbył się etap okręgowy Olimpiady Wiedzy Historycznej. Sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu



Wazównę reprezentował zespół w składzie: Olga Jagielska, Zosia Pieczka, Jakub Banaszewski, Hubert Kiełpiński, Oliwier Lisewski, Maciej Trojanowski i Mateusz Rzepkowski. Choroba wykluczyła

Magdę Jabłońską. Awans do finału ogólnopolskiego wywalczył Maciej Trojanowski. To piąty awans do zawodów centralnych w tym roku szkolnym ucznia Wazówny. Opiekun wraz z uczniami dzie-

kuje staroście Franciszkowi Gutowskiemu wraz z zarządem za finansowanie wyjazdów uczniów i dobre słowo.

(ak), fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Życie seniora

Kto to jest senior? Czy to osoba w wieku 50+; a może 60+? Czy wiek jest tu ważny? Na te pytania można było znaleźć odpowiedź na wykładzie UTW.



Wykładowca dr Jacek Łapiński w ciekawy, humorystyczny sposób przedstawił bardzo

ciekawy temat „Życie na plus w wieku 50 plus”. Ten optymistycznie brzmiący temat to

kolejny wykład na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Golubiu-Dobrzyniu. Była to właściwie twórcza dyskusja z udziałem słuchaczy UTW, w której rozważano wątki aktywności fizycznej i intelektualnej, które z kolei dają możliwość odczuwania radości życia, czyli życia na plus, mimo coraz bardziej dającej się we znaki starości. Następne spotkanie 13.03.2024 r., na którym temat „Kosmiczne podróże CDN” omówi mgr Roman Pieszynski.

Opr. (Szyw)
fot. MiPBP

Golub-Dobrzyń

Warto przeczytać

Pan „Samochodzik” to bohater wielu książek o przygodach miłośnika historii. Jednak osoba autora tych przygód, jak się okazuje, ma również swoje mroczne strony.



Któż z czytelników średniego pokolenia nie zetknął się w dzieciństwie lub wczesnej młodości z książkami o słynnym Panu Samochodziku? Kto nie śledził jego przygód, kto nie chciał przeżywać ich razem z nim, niezawodnym muzealnikiem-detektywem, Panem Tomaszem?

Przedstawiamy osobę autora tych przygód, czyli Zbigniewa Nienackiego. Jest to postać dość kontrowersyjna i przewrotna, rzecz można człowiek o wielu twarzach. Raz jawi się nam jako skromny pisarz, osiadły i tworzący w maurskiej głuszy, kiedy indziej znów

mamy do czynienia z człowiekiem o mrocznej (również politycznie) przeszłości, z wyjątkowo trudną osobowością i charakterem. Czy to skandalista ze Skieroławek („Raz do roku w Skieroławkach”, książka, która przyniosła mu mnóstwo nieprzychylnych i niepochlebnych opinii, głównie wśród środowiska literackiego)? W tle szara peerelowska rzeczywistość, ciekawe relacje między literatami tamtej epoki i niezwykła przyroda, i uroda Krainy Tysiąca Jezior. Zapraszamy do lektury.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

**Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C**
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

KamPio

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Renta z tytułu niezdolności do pracy w górę

REGION ▶ Od 1 marca wzrosły nie tylko emerytury, ale i renty z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy. Są wyższe o 12,12 proc. Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy teraz wynosi 1780,96 zł brutto, a renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy 1335,72 zł brutto

Osoby, które utraciły możliwość wykonywania pracy zarobkowej z powodu pogorszenia stanu zdrowia, mogą starać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Muszą jednak spełnić określone warunki, by móc ją pobierać – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przede wszystkim ubiegający się o rentę musi być uznany przez lekarza orzecznika ZUS-u lub komisję lekarską ZUS przynajmniej za częściowo niezdolnego do pracy i posiadać wymagany – stosowny do wieku, w którym powstała niezdolność do pracy – okres składkowy i nieskładkowy.

– Kolejnym warunkiem nabycia prawa do renty jest powstanie niezdolności do pracy w okresach składkowych (np. ubezpieczenia, zatrudnienia) lub nieskładkowych (np. w okresie pobierania zasiłku chorobowego, opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego), albo w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów – dodaje rzeczniczka.

Wymagany staż pracy

Wymagany staż ubezpieczenia wynosi od 1 roku – jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20. roku życia – do 5 lat – gdy niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Warunek wymaganego stażu (od 1 roku do 5 lat) uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony został zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat albo w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki w szkole i do dnia powstania niezdolności do pracy posiadał jakikolwiek staż bez prze-



rwą lub z przerwami nieprzekraczającymi 6 miesięcy.

Jeśli natomiast niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30. roku życia, to pięcioletni staż ubezpieczeniowy musi przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Warunek ten nie dotyczy osób, które mają orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i udowodniły 25 lat okresów składkowych – w przypadku kobiety, a w przypadku mężczyzny 30 lat okresów składkowych. Do ostatnich 10 lat nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej.

Warunek stażu nie jest wymagany, jeżeli niezdolność do pracy miała związek z wypadkiem przy pracy, w drodze do pracy lub z pracy.

Ważna jest data powstania

niezdolności do pracy

Oprócz wymaganego stażu ważna jest również data powstania niezdolności. Musi ona powstać w okresach składkowych lub nieskładkowych ściśle określonych w ustawie, np. w okresie ubezpieczenia, pobierania zasiłku macierzyńskiego, zasiłku chorobowego, opiekuńczego albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. – Spełnienie warunku powstania niezdolności do pracy w określonym czasie nie jest wymagane, jeśli osoba została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i udowodniła okresy składkowe i nieskładkowe wynoszące dla kobiety co najmniej 20 lat, a dla mężczyzny co najmniej 25 lat – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Renta tylko na wniosek

ZUS nie wypłaca renty z urzędu. Przyznawana jest na wniosek, po spełnieniu określonych warunków. Do wniosku o rentę należy do-

łączyć niezbędne dokumenty m.in. informację o okresach składkowych i nieskładkowych, dokumenty potwierdzające osiągnięte wynagrodzenie, zaświadczenie o stanie zdrowia (druk OL-9), dokumentację medyczną, wywiad zawodowy, jeśli osoba ubezpieczona pozostaje w zatrudnieniu. Nie ma potrzeby dołączania do wniosku o rentę tych dokumentów, które są już w posiadaniu ZUS-u, np. były złożone przy wniosku o ustalenie kapitału początkowego.

Renta przyznawana jest na podstawie orzeczenia

Oceny stanu zdrowia dokonuje lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska ZUS (jeśli ubiegający się o rentę złożył sprzeciw wobec orzeczenia wydanego przez lekarza orzecznika lub prezesa ZUS zgłosił zarzut wadliwości). Lekarz orzecznik może wydać orzeczenie o: całkowitej niezdolności do pracy – jeśli ubiegający się o rentę utracił zdolność do tego, by wykonywać

jakąkolwiek pracę; częściowej niezdolności do pracy – jeśli utracił w znacznym stopniu zdolność do tego, by wykonywać pracę zgodną ze swoimi kwalifikacjami.

Jeśli lekarz orzecznik stwierdzi, że naruszenie sprawności organizmu powoduje konieczność opieki i pomocy innej osoby przy codziennych potrzebach życiowych, wówczas orzeka niezdolność do samodzielnej egzystencji.

Zwykle lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska ZUS-u orzeka niezdolność do pracy maksymalnie na 5 lat. Może wydać orzeczenie na dłuższy czas, jeśli według wiedzy medycznej ubiegający się o świadczenie nie rokuje odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu.

Dopiero na podstawie prawomocnego orzeczenia lekarza orzecznika albo komisji lekarskiej ZUS wydaje decyzję w sprawie renty z tytułu niezdolności do pracy. Renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje przez okres, na jaki lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska ZUS wyda orzeczenie o niezdolności do pracy. Może być stała, gdy lekarz orzecznik stwierdził trwałą niezdolność do pracy lub okresowa, gdy niezdolność do pracy ma charakter czasowy. Renta nie przysługuje, jeśli ubezpieczony ma ustalone prawo do emerytury lub spełnia warunki do jej przyznania.

W całym kraju rentę z tytułu niezdolności do pracy z ZUS-u pobiera 544,6 tys. osób, w województwie kujawsko-pomorskim ponad 38,2 tys.

(red), fot. ZUS

Region

12 tys. zł na drugie i kolejne dziecko

Już od 2022 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca Rodzinny Kapitał Opiekuńczy (RKO). Do tej pory świadczenie przyznano dla niemal 801 tys. dzieci. Na konta rodziców trafiło w sumie ponad 5 mld 868 mln zł.

Rodzice i opiekunowie cały czas mogą ubiegać się o rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO) na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12 do 35 miesięcy życia. Świadczenie wypłacane jest po 1000 zł miesięcznie przez rok lub po 500 zł przez dwa lata,

w zależności od wyboru rodzica. – W czasie pobierania tego świadczenia istnieje możliwość jednokrotnej zmiany jego wysokości. Jest nieopodatkowane i przysługuje bez względu na dochód rodziny. W województwie kujawsko-pomorskim do tej pory RKO przyznano na

ponad 41 tys. dzieci. Na konta rodziców ZUS przekazał 299 mln 633 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o rodzinny kapitał opiekuńczy można składać wy-

łącznie elektronicznie – za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS, Platformy Usług Elektronicznych ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Tylko w styczniu br. rodzice i opiekunowie w całym kraju złożyli ponad 17,5 tys. takich wniosków dotyczących 17,8 tys. dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim do ZUS-u wpłynęło 869 wniosków o RKO na 883 dzieci.

Aby otrzymać rodzinny kapitał opiekuńczy w maksymalnej kwocie, tj. 12 tys. zł, rodzic powinien złożyć wniosek w okresie od pierwszego dnia

miesiąca, w którym dziecko kończy 9 miesięcy do końca miesiąca, w którym dziecko kończy 13. miesięcy. Jeśli rodzic się spóźni i złoży wniosek po ukończeniu przez dziecko 13. miesiąca życia, to wysokość rodzinnego kapitału opiekuńczego (do 12 tys. na dziecko) będzie pomniejszana o 500 zł za każdy miniony miesiąc, licząc od ukończenia przez dziecko 12. miesiąca.

Wypłata przyznanego świadczenia odbywa się w formie bezgotówkowej na wskazane we wniosku konto bankowe.

(red)

Więcej osób skorzysta z 500 plus dla niesamodzielnych

REGION ▶ Od 1 marca wzrośnie próg uprawniający do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Będzie wynosił 2 419,33 zł brutto. Oznacza to, że może być więcej uprawnionych do tego świadczenia

Od marca więcej osób będzie mogło uzyskać uprawnienia do świadczenia 500 plus dla niesamodzielnych. – Tegoroczna marcowa waloryzacja podnosi kwotę graniczną, na podstawie której ustalane jest prawo i wysokość świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji o ponad 261 zł. Proóg uprawniający

do świadczenia wzrośnie z kwoty 2157,80 zł do 2 419,33 zł brutto. Natomiast maksymalna kwota świadczenia pozostanie bez zmian i wynosi – 500 zł „na rękę” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zmiana progu dochodowego nie oznacza, że osoby pobierają-

ce 500 plus dla niesamodzielnych muszą od nowa ubiegać się o to świadczenie. Wniosek należy złożyć, jeśli upłynął okres, na który została orzeczona niezdolność do samodzielnej egzystencji lub jeśli nowy próg dochodowy obecnie pozwala na uzyskanie świadczenia, do którego wcześniej nie było prawa.

Jakie warunki trzeba spełnić,

aby otrzymać 500 plus?

– Świadczenie 500 plus dla niesamodzielnych mogą otrzymać osoby mieszkające w Polsce, które ukończyły 18 lat, są niezdolne do samodzielnej egzystencji i nie mają świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych lub suma tych świadczeń nie przekracza od 1 marca br. 2 419,33 zł brutto – dodaje rzeczniczka.

Świadczenia finansowane ze środków publicznych to np. emerytury czy renty wypłacane przez ZUS, KRUS i inne organy. Do tej grupy zaliczają się również świadczenia z pomocy społecznej o charakterze innym niż jednorazowe, np. zasiłki stałe, dodatek mieszkaniowy. Do dochodu uwzględniane są również świadczenia otrzymywane z zagranicznych instytucji właściwych do spraw emerytalno-rentowych. Nie jest natomiast wliczany np. dodatek i zasiłek pielęgnacyjny, dodatek dla sieroty zupełnej, dodatek kombatancki czy też ryczałt energetyczny. Nie są ujmowane także świadczenia o charakterze jednorazowym, np. zasiłki socjalne lub zasiłek pogrzebowy.

Pod uwagę nie jest brane świadczenie wspierające, czy renta rodzinna przyznana po zmarłym rodzicu osobie, która stała się całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem 16 roku życia lub w czasie nauki w szkole przed ukończeniem 25 roku życia. Katalog świadczeń finansowanych ze środków publicznych mających wpływ na prawo i wysokość świadczenia uzupełniającego dostępny jest na stronie www.zus.pl oraz na sali obsługi klienta w każdej placówce ZUS.

Można dostać nawet 500 zł co miesiąc

Świadczenie w pełnej kwocie, czyli 500 zł mogą otrzymać osoby, które nie mają świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych lub suma tych świadczeń nie przekracza 1919,33 zł brutto (od 1 marca br.). Jeśli suma tych świadczeń wynosi więcej niż 1919,33 zł, a nie przekracza 2 419,33 zł brutto, to stosowana jest zasada „złotówka za złotówkę”. Na przykład, jeżeli w marcu suma pobieranych świadczeń wynosi 2000 zł brutto, to świadczenie uzupełniające będzie przyznane w kwocie 419,33 zł.

Konieczny wniosek

Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji nie jest wypłacane z urzędu. Potrzebny jest wniosek. Jeśli pobieramy już emeryturę lub rentę, to wniosek należy złożyć w instytucji, która wypłaca to świadczenie np. w ZUS-ie, KRUS-ie lub innych zakładach emerytalno-rentowych.

Do wniosku należy dołączyć dokument potwierdzający niezdolność do samodzielnej egzystencji, a w przypadku braku takiego orzeczenia albo gdy upłynął okres, na który zostało ono wydane zaświadczenie o stanie zdrowia (druk OL-9). Zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez lekarza POZ ważne jest miesiąc, a wydane przez lekarza specjalistę 3 miesiące przed zgłoszeniem wniosku. Warto również do wniosku o świadczenie dołączyć dokumentację medyczną oraz inne dokumenty mające znaczenie dla wydania orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji: np. kartę badania profilaktycznego, dokumentację rehabilitacji leczniczej lub zawodowej.

(red), fot. ZUS



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Elgiszewo oraz prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 66 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), w związku z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz na podstawie uchwały nr XXXV/181/2022 Rady Gminy Ciechocin z dnia 26 maja 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Elgiszewo, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Elgiszewo** oraz prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu, w dniach **od 15 marca 2024 r. do 10 kwietnia 2024 r.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10 kwietnia 2024 r. o godzinie 11.00** w siedzibie **Urzędu Gminy Ciechocin, Ciechocin 172, 87-408 Ciechocin.**

Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona w sposób umożliwiający zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. W przypadku konieczności przeprowadzenia dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego uczyni to w sposób umożliwiający:

- 1) zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, oraz
- 2) zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej w siedzibie **Urzędu Gminy Ciechocin, Ciechocin 172, 87-408 Ciechocin** lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego w Biuletynie Informacji Publicznej na swojej stronie podmiotowej.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 57 z późn. zm.):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufania ePUAP.

Wnoszący uwagi powinien podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **26 kwietnia 2024 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Ciechocin.

WÓJT GMINY CIECHOCIN
Andrzej Okrucński

Ostatnia szansa na dołączenie do Pucharu Tymbarku!

WYDARZENIE ▶ Już tylko do 6 marca można zgłaszać drużyny do największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci – Pucharu Tymbarku. Na zwycięzców czekają niezwykle nagrody – finał na PGE Narodowym, uczestnictwo w meczu reprezentacji Polski oraz spotkanie z kadrą narodową. Drużyny mogą zgłaszać zarówno nauczyciele wychowania fizycznego czy edukacji wczesnoszkolnej jak i rodzice

Od 24 lat za organizację turnieju odpowiada Polski Związek Piłki Nożnej, a sponsorem generalnym od 2007 r. jest marka Tymbark.

– Puchar Tymbarku to niesamowita przygoda. Wystarczy zwrócić uwagę na to, że podczas treningów i rozgrywek dzieci mają możliwość spędzania czasu ze swoimi rówieśnikami, przyjaciółmi. Mogą też rywalizować z uczniami z innych gmin, powiatów czy województw, zdobywając kolejne doświadczenia sportowe i społeczne. To dla nich również szansa na załapanie bakcyla – miłości nie tylko do piłki nożnej, ale w ogóle aktywności fizycznej – mówi Nina Patalon, selekcjonerka reprezentacji Polski w piłce nożnej kobiet. – Puchar Tymbarku jest pierwszym krokiem do poznania piłki nożnej od strony profesjonalnej – dodaje.

Spotkanie z kadrą i finał na PGE Narodowym

Na najlepsze drużyny XXIV edycji Pucharu Tymbarku czekają niezapomniane i pełne piłkarskich emocji nagrody. Zwycięzcy nie tylko rozegrają spotkanie finałowe na PGE Narodowym oraz zostaną zaproszeni na mecz reprezentacji Polski, ale też będą mieli możliwość zadania pytań swoim idolom podczas specjalnego spotkania z zawodnikami



kadry.

– Dzięki Pucharowi Tymbarku pierwszy raz można poczuć dumę, że wystąpiło się na PGE Narodowym. To przedsmak tego, co może w przyszłości czekać młodego zawodnika. Niejednokrotnie zdarzało się przecież, że uczestnicy turnieju w przyszłości zakładali reprezentacyjną koszulkę i grali na stadionie nawet o punkty w eliminacjach Mistrzostw Europy czy Świata – mówi Adam Buksa, reprezentant Polski w piłce nożnej, były uczestnik Pucharu Tymbarku. Nagrody i medale przewidziane są również na wcześniejszych etapach rozgrywek. Co więcej, drużyny mogą wziąć udział nie tylko w rywalizacji sportowej, ale także w konkursach na kreatywność – najlepszą nazwę i logotyp zespołu – w których do wygrania są bony o wartości 5 tys. zł.

Puchar Tymbarku promuje

je turniej dla dziewczyn

Puchar Tymbarku to także turniej dziewczynek – co roku coraz większa liczba drużyn dziewczęcych zgłasza się do udziału w turnieju. Do tegorocznej edycji turnieju zgłosiło się już o 40% więcej drużyn dziewczęcych niż rok temu. Odsetek ten może wzrosnąć, ponieważ wciąż trwają zapisy. – Na pewno Puchar Tymbarku przyczynił się do tego, że zaakceptowaliśmy piłkę nożną w wykonaniu dziewczyn. Dzisiaj często dla rodziców jest to już naturalna sytuacja, że córka jedzie na turniej piłkarski – niezależnie od tego, czy uczęszcza do klubu piłkarskiego, czy też nie. Zmienia się również podejście nauczycieli wychowania fizycznego i edukacji wczesnoszkolnej, którzy wspierają rozwój piłki nożnej już nie tylko wśród chłopców, ale także dziewczynek. Piłka nożna stała się bardziej inkluzyw-

na i to jest nowa mentalność, do której przyczynił się Puchar Tymbarku. Nie ma nic piękniejszego niż szerzenie idei piłki dla wszystkich – mówi Nina Patalon, selekcjonerka reprezentacji Polski w piłce nożnej kobiet.

Puchar Tymbarku wciąż czeka na Twoją drużynę

Puchar Tymbarku to festiwal piłki nożnej, a także możliwość sprawdzenia swoich umiejętności czy nauki zasad fair play. Przygodę z futbolem w ramach rozgrywek zaczynali, m.in. Ewa Pajor, Oliwia Szperkowska, Arkadiusz Milik czy Piotr Zieliński. Do udziału w turnieju mogą zgłosić się drużyny szkolne dziewcząt i chłopców z całej Polski w trzech kategoriach wiekowych: U-8 (rocznik 2016 i 2017), U-10 (rocznik 2014 i 2015) oraz U-12 (rocznik 2012 i 2013). Zgłoszenia mogą dokonać nauczyciele, trenerzy oraz rodzice za pisemną zgodą dyrektora

szkoły, wypełniając formularz zgłoszeniowy na stronie: www.laczynaspilka.pl/puchartymbarku/. Do 6 marca należy zgłosić zespół, natomiast listę zawodników będzie można uzupełnić do momentu startu rozgrywek w danym regionie.

Zespoły dziewcząt i chłopców rywalizują w oddzielnych kategoriach, jednak istnieje również możliwość stworzenia drużyn mieszanych, w których do zespołów chłopców dołączają dziewczynki. Co więcej, w zespołach w kategorii U-10 i U-12 może wystąpić dwóch zawodników z młodszych roczników. Co szczególnie ważne dla szkół z mniejszych miejscowości, placówki z jednej gminy mają możliwość zgłoszenia jednej wspólnej drużyny w poszczególnych kategoriach wiekowych, pod warunkiem, że wszystkie podmioty mają łącznie nie więcej niż 350 uczniów w rocznikach 2012-2017.

XXIV edycja Pucharu Tymbarku odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy, natomiast w Komitecie Honorowym znajduje się Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji i Minister Zdrowia.

(red)

fot. materiały prasowe

